KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 31go Maja Rok 1862. № 123. Dnia 19 (31) Maja 1862 Roku.

Sobota. Wschód Słońca go: 3 m. 48. Zachód „ „ 8 „ 7. Jutro, ŚŚ. Fortunata K. i Prokula M.

Pojutrze, to jest 2go Czerwca, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, o godzinie 9ej rano, odprawi się solenna Wotywa na intencję tych osób, które odbywały Nabożeństwo Majowe w tymże Kościele.

Donoszą nam z W. X. Poznańskiego, iż d. 19 b. m. dopełnioną została w Grylewie pod Wągrowcem, rzadka w tych czasach tamże uroczystość, to jest poświęcenie kamienia węgielnego pod wznoszący się nowy Kościół Parafjalny, stawiany kosztem Antoniny z Nieżychowskich Hrabiny *Grabowskiej*.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10tej z rana, w Kościele Powązkowskim za spokój duszy ś. p. Stanisława *Golemberskiego*, oraz przeniesienie zwłok Jego do grobu familijnego; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych, przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, o godz: 11tej z rana, odbędzie się w Kościele Powązkowskim żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Jana *Sarnowicza* i przeniesienie zwłok do grobu familijnego; na które pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Pozostała Wdowa po ś. p. Jerzym *Arens*, Obywatelu z Pragi, składa najczulsze podziękowanie szanownym Obywatelom, którzy na swych barkach ponieśli do grobu zwłoki ś. p. *Jerzego*, jak również i Wam szanowni Kapłani, za mowę mianą, i tym wszystkim, którzy tę ostatnią posługę uczynili. Aby zaś BÓG ś. p. *Jerzego* przyjąć raczył do Swej Chwały, w dniu 2 Czerwca r. b. w Kościele Pragskim, o godz: 7ej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które Familję i Przyjaciół, zaprasza.

Jan *Karczewski*, Administrator dóbr donacyjnych Sielec, przeżywszy lat 41, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z domu Nro 1582 lit: H, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, na cmentarz Ewangelicko Reformowany.

Anastazja *Stefanowska*, Córka Jerzego i Marji z Kosińskich małżonków *Stefanowskich*, przeżywszy rok 1 i miesięcy 5, wczoraj BOGU ducha oddała. Wyprowadzenie jej zwłok, odbyło się dziś o godz: $11^1/_2$ przed południem, z domu Nro 1333 przy ulicy Śto-Krzyzkiej, na cmentarz Prawosławny w Woli, a pochowanie nastąpi dnia jutrzejszego z rana po Mszy Świętej.

Dnia 28 b. m. zmarł ś. p. Franciszek *Grabowski*, b. Oficer b. Wojsk Polskich. Exportacja zwłok jego z Kaplicy Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, na cmentarz Powązkowski, nastąpi dziś o godz: 6tej po południu; na którą Krewnych zaprasza się.

Cezio *Kowalski*, w trzeciej wiośnie, w okropnem cierpieniu życie zakończył. Pogrążeni w smutku Rodzice wraz z Córką, po stracie jedynego syna, zapraszają Familję, na pogrzeb tego dla nas drogiego dziecka z domu Nro 2250 przy ulicy Nalewki, na cmentarz Powązkowski, jutro o godz: 5tej po południu.

Dziś o godz: 3ciej rano, w 3cim roku życia, pożegnał ten świat doczesny, Staś *Gliszczyński*, syn znanego w mieście naszem Doktora Medycyny i Akuszera. O czasie wyprowadzenia zwłok na wieczny spoczynek, doniesionem będzie.

Na odbytych wyborach w Kaliszu pod prezydencją P. Anto: *Skupieńskiego*, powołani zostali: na Radców do Dyrekcji Szczegółowej T. K. Z. PP. Sta: *Chełmski*, Zyg: *Gliszczyński*, Jan *Jezierski*, *Kłobukowski*, Jan *Tarnowski* i *Karsznicki*. Do Dyrekcji Głównej Leopold *Cielecki*, zaś do Komitetu: *Krzysztoporski*. Nakoniec na Prezesa przyszłych wyborów Roman *Radoliński*.

Wczoraj w Zakładzie sierot na Nowym Świecie, odbył się w obec Członków Warsza: Tow: Dobroczynności examen, kształcących się tamże sierotek, które można powiedzieć okazały zadziwiający postęp w udzielanych im naukach.

Złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie złp. 5, na budowę Kościoła PP. *Marjatek* w Częstochowie.— Od H. H. z Hrubieszowskiego rs. 5 dla oficjalisty *Wrzesińskiego*, w Pcie Konińskim.

Nakładem xięgarni dzieł Religijnych XX. *Missjonarzy*, wyszło w trzeciem poprawionem i pomnożonem wydaniu, dziełko pod napisem: *Miesiąc Czerwiec*, poświęcony czci NAJSŁODSZEGO SERCA JEZUSOWEGO. Cena, z ryciną na stali, złp. 3 (kop: 45). Jest do nabycia w xięgarniach Warszawskich.

Między gościnnemi obrazami przysłanemi na wystawę w Karlsruhe, są także trzy prace naszego ziomka, znanego publiczności polskiej z wystawy Krakowskiej P. *Boratyńskiego*. Od lat 20tu mieszka on już we Florencji, gdzie wyłącznie się sztuce oddaje, a przybywszy obecnie w Badeńskie dla wykształcenia swego syna, przysłał na wystawę do Karlsruhe dwa bardzo piękne widoki Apenin i portret Xięcia Adama *Czartoryskiego*. Ten ostatni szczególnie jest chwalony, bo prawdziwie też to piękna i staranna robota. Żywość kolorytu i lekkość pędzla walczą ze sobą o pierwszeństwo.

Dyrektor Instytutu muzycznego w Wrocławiu, Pan *Więskowicz*, wydał w Lipsku szkołę na fortepjan.

Dla domów handlowo-rolniczych w Królestwie, Bank Polski zamierzył otwierać kredyt oparty na kaucjach hipotecznych.

Cesarz *Napoleon* miał d. 22 b. m. długą rozmowę z Panem *Grattoni*, Inżenjerem naczelnym przekopu góry Cenis, i przedstawił mu nowy projekt swojego wynalazku, tyczący się wiercenia dziur w skałach i zapalania min, który niebawem zostanie zastosowany

W Brezylji umarł w tych czasach mieszkaniec z Rio-Vermetho, mając 120 lat życia, i pozostawił córkę pietnastoletnią.

JW. Jenerał-Lejtnant *Gecewicz*, wyjechał do Grodna.

(Dalszy ciąg o Posiedzeniu Rady Miejskiej.)

Wszakże ażeby Władza, nad powierzonemi jej interesami należytą opiekę rozciągnąć mogła, musi w obrębie jej administracji spoczywać główny kierunek wszelkich potrzeb i środków, od rozwinięcia których społeczna pomyślność, wygoda lub przyjemność, w danym zakresie zależeć może, tak, ażeby zarząd mający obowiązek wyszukiwania ulepszeń swej administracji, mógł we wszelkich jej gałęziach swobodnie posiadanemi środkami spełniać takowe, fundusze potrzebne obmyślać, koszta spłacać, kierunek techniczny prowadzić, ulegając tylko w swych działaniach przepisom Rządowym, główną kontrolę i nadzór nad wypłatami i robotami publicznemi stanowiącym; dla tego też administracyjne atrybucje Magistratu przywrócono do tych prerogatyw, jakie mu postanowienie Xięcia Namiestnika z dnia 10 Lutego 1816 r. nadało, ze zmianami z postępem czasu koniecznemi, a mianowicie wywołanemi prawami Rady Miejskiej.

Stan funduszów, miara bogactwa miejskiego, które zabiegła administracja ma zadanie zamienianie w źródło rozlewające zarodki obecnej i przyszłej pomyślności miasta, zapewnie stanie się przedmiotem najtroskliwszej Waszej pieczołowitości. Formowanie etatu dochodów i wydatków Kassy Miejskiej, należy do najważniejszych atrybucji Rady Miejskiej i przedstawia Wam Panowie, obszerne pole ogarnienia wnioskami wszelkich ulepszeń, dla zwiększenia zasobów majątkowych miasta.

Pierwszy etat z pod Waszego układu wyjść mający, będzie obowiązującym na rok 1863, jeszcze pozostaje długi przeciąg czasu dla jego ułożenia, termin do przedstawienia Władzy oznaczonym będąc na miesiąc Październik. Tymczasem zaprosiłbym Was do sprawdzenia za pomocą powołanych z Waszego grona sześciu Delegacji, położenia obecnego funduszów i administracji miejskiej, proponując dla każdej następujący podział przedmiotów:

dla Delegacji pierwszej,

Ułożenie ogólnego obrazu dochodów i ciężarów gruntowych i tym celem sprawdzenia opłaty kominowej, latarniowej, brukowej, kanałowej, szarwarkowej, wodociągowej, kwaterunkowej z posesji, klasycznej z posesji.

dla Delegacji drugiej,

Ułożenie ogólnego obrazu ciężarów niestałych i tym celem sprawdzenia opłat; kanonów, czynszów, dzierżaw i dochodów z gruntów i domów miejskich, prowizji od kapitałów miejskich, rogatkowego, konsensowego od trunków krajowych, konsensowego od trunków zagranicznych, wpływów z opłat od rzezi bydła, kanonów od zarobkowań, klasycznego od zarobkowań, kwaterunkowego od zarobkowań.

dla Delegacji trzeciej,

Sprawdzenie: dochodu exekutnego, instytucji lombardowej, Kassy pożyczkowej na kupno bydła; koszta: na bruki, ogrody publiczne, mostki, pompy, kanały, okopy, na utrzymanie mostu łyżwowego, na oświetlenie miasta gazem, na wodociągi miejskie.

dla Delegacji czwartej,

Sprawdzenie: prowizji od kapitałów, pod opieką miasta zostających, funduszu budowlanego; opłat: od służących za zmianę służby, od uczniów Szkoły Rabinów, od Starozakonnych na utrzymanie szkółek elementarnych, biletowego od Starozakonnych, administracji dozorów kościelnych i służby pogrzebowej.

dla Delegacji piątej,

Rozpoznanie kosztów: na administrację miasta, na utrzymanie Policji, Straży ogniowej, Służby Lekarskiej, Żandarmerji, Odwachów, pensje emerytalne, na Zakłady, Instytuta i Szpitale.

dla szóstej Delegacji,

Rozpoznanie: administracji domami miejskiemi, Zamkiem Królewskim, Pałacem Brühlowskim, Teatrem, ogólnej administracji powinnością kwaterunkową, kompetencje, długi miasta, kredyta do dyspozycji Władz wyższych.

Szczegółowe sprawozdania tych Delegacji, składane na ogólnych zebraniach Rady Miejskiej, dokładnie stan majątku miejskiego, zasoby i potrzeby administracji miasta objaśnią, i na takich gruntownych pewnych danych, będziecie w stanie z zupełną znajomością rzeczy, przystąpić do ułożenia planu ogólnej administracji i odpowiedniego etatu dochodów i wydatków Kassy Ekonomicznej.

Nadzwyczajne w nieograniczonych perjodach, w ciągu roku dopełniane rewizje Kas Miejskich, przez wybieranych z grona Waszego Członków, pomyślnieby wpłynęły na moralną stronę tej służby, nie wątpię też, że od podobnej czynności nie zechcecie się wyłączać; obecnie zaś wnoszę, ażeby nadzór Wasz nad funduszami miejskiemi, rozpoczęty został sprawdzeniem stanu Kas Miejskich i innych własności miasta, i tym celem na mocy art: 33 Prawa z d. 24 Maja (5 Czerwca) r. z. o Radzie Miejskiej, zapraszam Panów, do wyznaczenia Delegowanych dla dopełnienia rewizji: Kassy Głównej Ekonomicznej, Kassy Poborowej Pomocniczej, Kassy opłaty klassycznej i dochodu pokładnego, Kassy i Składu Lombardu, Kassy poboru biletowego, Kassy i Urzędu Miar i Wag, sprawdzenia inwentarza służby pogrzebowej i nadzoru Cmentarza Powązkowskiego, rewizji ruchomości Gmachu Ratuszowego.

Służba Kassowa skoncentrowana przy Magistracie, w następstwie wzrostu dochodów, nieskończonego prawie rozdrobnienia pozycji szczegółowych opłat, musiała zostać zasiloną trzema Kassami pomocniczemi, inaczej bieg jej fizycznie stawał się niepodobnym. Wszakże tym sposobem nie można było jeszcze pokonać nieuniknionych niedogodności, nie tyle już dla służby, jak dla samych kontrybuentów, wynikających ze zbytniej koncentracji z całego miasta wpływów, w jednem miejscu zbieranych. Drobni Kontrybuenci z odległych ulic przybywając do Kass Ratuszowych, oprócz znakomitego utrudzenia i straty czasu, bardzo często dla odległości położenia, zgłaszają się z opłatą po godzinach poborowych, w chwilach, gdy Urzędnicy Kassowi, stosownie do regulaminu Kassowego, zamknąwszy pobory dzienne, zajęci są obliczeniem i ustanowieniem dziennego stanu Kassowego. Tym sposobem Kontrybuenci zniewoleni zostają do powtórnego a często i potrójnego odbywania odległej drogi, straty znakomitego czasu, odrywania się od zwykłych familijnych lub zarobkowych powołań, co wszystko połączonem być musi ze szkodą nader dotkliwą dla ludności, po większej części środki utrzymania swego na dziennym zarobku opierającej. Tym to tak znacznym dla mieszkańców miasta niedogodnościom, koniecznie zaradzić wypada przeniesieniem Kass pomocniczych, w liczbie przynajmiej 4ch, w cztery najodleglejsze punkta miasta, któreby wpływy swoje kilka razy

w tygodniu przelewały do Głównej Kassy Ekonomicznej, umieszczonej przy Magistracie w gmachu Ratuszowym.

W kolei właściwych zatrudnień, przyjdą pod Wasze zatwierdzenia rozkłady na szczegółowych kontrybuentów różnych opłat miejskich. Wszelkie nakładania podatków na przedmioty stanowiące produkcję handlu, rękodzieł, rzemiosł i w ogóle przemysłu, krępują wzrost miast, nie dla tego ażeby mieszkańcy miast mieli być wolnymi od ponoszenia ciężarów publicznych, lecz głównie dla tego, że ten ciężar do przedmiotu przemysłowego jest zastosowanym. Dla pomyślności naszego miasta byłoby pożądanem, ażeby do podatku tylko konsumcyjnego, można było ograniczyć ciężar zarówno wszystkie klasy ludności miejskiej dotykający, a wszelkie inne opłaty wyłącznie regulować do nieruchomej własności. Pod żadnym względem podatek szkodzić nie powinien produkcji, ani wstrzymywać jej wzrostu; dokładnie więc zbadać wypada, jak daleko przedmiot jaki podatkiem obłożony być może i że tylko pewną część czystego dochodu dotyka, nie ścieśniając dobrego mienia opodatkowanych.

Jeżeliby podatek dotykał kapitały podatkujących, wysuszyłby w końcu samo źródło podatkowania, niszcząc zarobki i wstrzymując wzrost ludności. Należy zawsze opinię opodatkowanych pozyskać, dla opłat, użytecznością i sprawiedliwością celów, dla których bywają nakładane, a im prędzej administracja umie zwracać w obieg publiczny pieniądze z podatków zebrane, tem więcej ułatwia podatkującym następne opłaty. Sposób poborów nie powinien być przykrym, a tem mniej dokuczającym,—im prostszy i tańszy, tem dla podatkujących znośniejszy, a dla funduszów publicznych pożyteczniejszy.

W liczbie miejskich tutejszych opłat, znajdują się jeszcze niektóre, oparte na dawnych zwyczajach i przesądach, dzisiejszemi wyobrażeniami cywilizacji potępione, mamy obowiązek nadania im podstawy więcej odpowiedającej słuszności i prawdziwej potrzebie, w rzędzie takich mieszczą się: opłata koszernego od rzezi bydła i opłata biletowego, pobierana od Starozakonnych, chwilowo w Warszawie przebywających.

Gruntowniejsze zbadanie i rozbiór tych wniosków, polecam Waszej światłej o ogólne dobro miasta troskliwości, w której potraficie zapewne panowie wynaleść zasady opodatkowania miejskiego, stanowiące ulgę dla ogółu, upraszczające formalności poborowe i przedstawiające zupełną pewność dla miejskich dochodów.

Rozbierając następnie warunek drugi, jaki powyżej dla ulepszenia służby miejskiej przywiodłem, upatrywany w powoływaniu na urzędy miejskie ludzi zdolnych świadczenia miastu koniecznych usług i opieki, należy mi objaśnić, że go więcej pojmuję pod względem moralnym jak inteligencyjnym; prędzej znaleść można usposobienie naukowe, zdolności praktyczne długą i wytrwałą pracą nabyte, jak zaparcie się samego siebie dla dobra bliźnich. Utrzymywanie względów moralnych w stosunkach publicznych miejskiej ludności, nie polega wyłącznie na podobnych zdolnościach osób powoływanych do jakiejkolwiek władzy, również ona zależy od skłonności procederzystów, handlujących lub różnemi drobnemi usługami miejskiemi frymarczących; złe usposobienie tej klassy przedsiębiorców, sprowadza miastu ważne straty, dotkliwe bardzo niezamożnej a najliczniejszej ludności; z tego to źródła wypływają nieustanne narzekania na nadużycia spełniane w jatkach, szynkach, straganach, targach i t. p. Władza mimo nieustannych wysileń, jest bezwładną dla usunięcia skutków takowego położenia, którego szkodliwy pierwiastek wyrobiony na tle moralnem, jedynie tylko moralnem lekarstwem uleczonym być może. Te zaś środki moralne w gronie Rady Miejskiej i stanu obywatelskiego głównie znajdujemy.

Dla tego Panowie, niechciejcie dobroczynne Wasze dla miasta usługi, ograniczać wyłącznie na pracach biurowych, lecz niech troskliwe Wasze oko, w każdym zakątku siedzib miejskich, rozciągnie opiekę Ojcowską nad tą liczną ludnością, która najwięcej fizycznie i moralnie cierpiąc, tem właśnie cierpiącem położeniem, najbardziej pozbawioną zostaje zdolności użalania i upominania o wyrządzone krzywdy. Częsta obecność Wasza na targach, w jatkach i innych miejscach przekupu miejskiego, dozór jakibyście przyjąć raczyli sami, czyli też za przyzwaniem w pomoc współobywateli, nad publicznym ruchem ludności miejskiej, nadzwyczajnieby ulepszył tak ujemną stronę jego usposobienia. W tych okolicznościach składane mi objaśnienia, uwagi i wnioski, odbierałbym z uczuciem uwielbienia dla Waszego Obywatelskiego poświęcenia, które stanowiąc wzór do naśladowania, zawsze znalazłoby mnie gotowym do spożytkowania prac Waszych, z największym dobrem służby miejskiej.

Prawo Municypalne upoważnia Radę Miejską do stanowienia kwalifikacji osób w służbie miejskiej urzędujących; — tym sposobem posiadacie Panowie zdolność, zapewnienia administracji miejskiej najważniejszego dla jej pomyślności warunku, polegającego na usposobieniu osób, nadzór, obrot majątku i interesów miejskich, przedstawiających.

Prawdy ogólne raz odkryte w nauce administracji, nie powinny być żadnemu z nich obcemi, zastosowanie zaś onych co do czasu i okoliczności, zależy od przenikliwości umysłowej, i od owej przyrodzonej niejako zręczności, która w każdym trudnym zawodzie znajduje sposób łatwy dla dopięcia zamierzonego celu.

Lecz należy mi w tem miejscu zwrócić troskliwą Waszą uwagę na stosunek, w jakim prawo powyższe stawia Was względem urzędników miejskich, będący naturalnem następstwem tego położenia, które nadając Wam słuszne tytuły do rozciągania opieki nad majątkiem miejskim, zobowiązuje Panow zarówno do pieczołowitości o położenie ludzi, poświęcających się usługom miasta. Każden pożytecznie pracujący, z wszelką słusznością domagać się może, ażeby mu zapewniono możność korzystania z tego naturalnego prawa, które każe mu szukać ciągłych środków polepszenia bytu w swej pracy.

Obecnie Urzędnicy Magistratu i urzędów podwładnych, w podobnie naturalnem położeniu się nie znajdują, ich uposażenie, ograniczona możność awansowania, nie stanowią stosunku dostatecznie równoważącego szalę pracowitości długoletniej, a położenie to jeszcze w ten sposób pogorszonem zostało, że Władza zwierzchnia zapatrując się na literę prawa municypalnego, Radzie Miejskiej pozostawiającego zupełną swobodę stanowienia wysokości płacy Urzędników miejskich, ogołociła ich z opieki Rządu, czem pozbawieni byli nagrod pieniężnych,

mianowicie podniesienia etatowej płacy, które to podwyżki, ze względu na wymagania czasu, Rząd we wszystkich Władzach krajowych już przeprowadził. (D. n.)

Rząd Gubernjalny Lubelski.— W odwołaniu się do swego ogłoszenia z d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b., podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 8 (20) 9 (21) i 10 (22) Czerwca r. b. w mieście Lublinie, odbywać się będzie targ na wełnę. Że miejsce na targowisko przeznaczone jest na dawnym placu mustry, przed nowowzniesionym gmachem Rządu Gubern: Wydziału Skarbu, naprost Pocztamtu Lubelskiego. Wagi i pomosty na dni trzy przed rozpoczęciem targu urządzone będą. Deputacja Jarmarczna w powyższym czasie czynności swoje rozpocznie i wszelkie ułatwienia tak producentom jako i kupującym zapewnić będzie się starała. Wełna na targ przywieziona, powinna być opatrzona w świadectwa miejscowego pochodzenia, że jest krajową i że pochodzi z owiec zdrowych i miejsca w którem zaraza na owce ani na bydło nie istniała. Ponieważ zaś pominięcie niektórych okoliczności z powyższego punktu w świadectwach tych, pociąga za sobą wątpliwość względem istotnego pochodzenia wełny z miejsc zdrowych, dla własnego więc interessu wypada zwrócić uwagę na zamieszczanie w świadectwach potrzebnych wiadomości. Świadectwa na papierze stemplowym ceny kop: $7^1/_2$ spisane i przez Wójtów Gmin lub Burmistrzów miast z wyraźnem oznaczeniem wsi lub miasta, Powiatu i Gubernji, przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej za rzetelność poświadczone oddawane być mają osobie z Deputacji Jarmarcznej na to wyznaczonej, po zacyfrowaniu których, napowrót producentom powrócone będą. Nadmienia się przytem, że gdy wyprowadzający wełnę zagranicę, zgłaszać się będą do Deputacji Jarmaczcnej o świadectwa na wywóz takowej z zapewnieniem pochodzenia wełny z owiec i miejsc zdrowych, wolnych od wszelkiej zarazy, przeto tak kupujący jako i sprzedający wełnę na targu, obowiązani są zaraz po dopełnionem kupnie i sprzedaży koniecznie w czasie trwania jarmarku zameldować o tem Deputacji przy okazaniu pomienionych świadectw, a jeżeli można i wagę tylko dla odnotowania w właściwej kontrolli, w przeciwnym bowiem razie kupujący, sami sobie winę przypiszą, jeżeli z powodu uchybienia tej formalności świadectwo na wysyłkę wełny zagranicę odmówionem im będzie. Nadto w celu dokładniejszego skontrollowania ilości wełny na targ przywiezionej, wyrażoną być ma w pomienionych świadectwach Wójtów Gmin i Burmistrzów miast, waga na pudy i funty, tudzież znaki na wańtuchach znajdujące się. Gdy jak wiadomo wełna krajowa stanowi jeden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, zwraca się przeto uwagę właścicieli owczarń, na staranne mycie owiec, klassyfikowanie ich przed strzyżą i pakowanie wełny ostrożnie bez targania run, tudzież, aby te wiązane były średnim szpagatem, nie zaś grubemi sznurkami, a pakowane w wańtuchy nie przenoszące wagi pospolicie w handlu używanej, mianowicie też nie należy mieszać wełny z owiec zdrowych z wełną spadłą lub oskubaną. Nadto, wańtuchy nie powinny być łatane ani szyte na zewnątrz, gdyż to wznieca obawę przy wychodzie zagranicę, czy wełna w drodze nie była przepakowaną lub inną z owiec niezdrowych zastąpioną. Wańtuchy ile możności powinny być z średniego płótna 3-brytowe, w długości nieprzechodzące $5^1/_4$ arszyna. Od dopełnienia powyższych warunków zależą korzyści lub straty producentów, tudzież powiększenie corocznie konkurencji lub odstręczenie nabywców. Na 3 dni przed rozpoczęciem targu, t. j. od d. 17 Czerwca, wełna zwożoną i wyważaną być może. Składający wełnę, winien się zastosować do porządku, jaki mu w tej mierze przez mającego dozór nad składem targowym wskazany będzie, porządek ten w tem tylko winien być zachowanym, aby partje wełny nie były rozkładane szeroko, lecz ile możności wązko w górę złożone. Każdy składający wełnę, strzedz jej i pilnować jest w obowiązku przez ustanowionego z swej strony stróża. Oprócz tego jednak ze strony Magistratu miejscowego, straż ogółowa dzienna i nocna jest zapewnioną; oraz sikawki dla bezpieczeństwa postawione będą. Za całą czynność odważania, napisania wańtuchów i wydania ceduły wagowej, żadna inna opłata nie jest wymaganą, jak tyko kop: 5 od centnara sto-funtowego, czyli dwie kop: od puda; dla uniknienia ułamków, co nie dochodzi 50 funt:, płacić się będzie za pół centnara, co zaś przechodzi 50 funt:, płaci się za cały centnar. Gdyby w czasie targu zaszła potrzeba powtórnego ważenia, już raz ważonej wełny, opłata wagowego za 2gie odważenie tej samej wełny, pobieraną nie będzie. Wozy, na których wełna na targ będzie przywożoną, po złożonej jej przed wagą, winny ustąpić z targowiska, na którem mieści się jedynie wełna. Handel na wełnę, odbywa się na wagę w zagranicznych targach na wełnę przyjętych, to jest: na centnary 132 funt:, w których 4 kamienie o 33 funtach brutto z wańtuchem są liczone.— P. o. Gubernatora Cywil:, T. *Bodueszyński*. Naczel: Kancel:, J. *Znatowicz*.

W Paryżu zawiązało się stowarzyszenie pobożnych niewiast, mające na celu wspomaganie najdotkliwszych niedostatków, jakim jest brak ubiorów, ozdób i przyborów Kościelnych, po Świątyniach i Kaplicach nowo się wznoszących. Pierwsze ubiory obrzędowe, które duchowieństwo Bułgarskie otrzymało, wyszły z rąk Polek i ich pracą sporządzone były. Stowarzyszenie to dzieli się na dwa oddziały, na francuzki i polski. Pierwszy zawiązał się pod dyrekcją O. *Petitot*, pod przewodnictwem Xiężnej *de la Rochefoucauld*, drugi utworzył się staraniem i pod prezydencją Xiężnej Adamowej *Czartoryskiej*. Już podjęte trudy przyniosły owoce, nim się jeszcze stowarzyszenia urządziły. Francuzkie w tych dniach wysyła do Konstantynopola kilka ozdób wykończonych. Polskie dwadzieścia ornatów i innych przyborów, ma już w pogotowiu. Wystawione na widok publiczny w Hotelu Lambert, mają przed wysłaniem otrzymać błogosławieństwo Xiędza Kardynała Arcy-Biskupa Paryzkiego, który wyjeżdża do Rzymu.

Pewna Pani z Sochaczewskiego, złożyła w Redakcji *Kurjera*, jeszcze jedną xiążkę, czyli 11tą, dla Bibljoteki urządzającej się przy Szpitalu Ewangelickim.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od T. rs. 1 dla oficjalisty *Wrzesińskiego* w Pcie Konińskim, i rs. 1 dla rodziny *Pióro* przy ulicy Nowolipie N° 2443.— Od A. K. złp. 3 na Ochronkę w Irkucku, i złp. 4 dla rodziny *Pióro* pod Nr 2443.— Od Ant: X. rs. 1, i od P. kop: 50, dla rodziny *Pióro* pod Nr 2443.— Od małego Władzia R.... rs. 2 dla Oficera Artyllerji b. W. P. przy ulicy Solec N° 2971. — Od J.P. złp. 8 dla b. Oficera Artyllerji, i złp. 8 dla oficjalisty *Wrzesińskiego*, któremu spaliło się troje dzieci w Pcie Konińskim.— Od P. rs. 4 dla dwóch ubogich

wdów, a mianowicie: dla Zofji *Neü:* z małoletniemi dziećmi pod Nrem 844 przy ulicy Ogrodowej rs. 2, i dla Tekli *Zach:* rs. 2. — Od K. S. złp. 10 na budowę Kościoła w Salisławicach.

Tegoroczny targ na wełnę w Poznaniu znacznie będzie ożywiony. Dochodzą nas bowiem wiadomości, że producenci wełny tego roku, bardzo mało kontraktów sprzedaży dotąd pozawierali; dużo zatem towaru przybędzie do Poznania, który fabrykanci wprost od producentów nabywać będą mogli, podczas kiedy lat innych stosunek bywał odwrotny. Takim też jedynie trybem ważna ta gałęź gospodarstwa krajowego, producentom może korzyść pożądaną przynosić regulując ceny, a z drugiej strony dając fabrykantom i kupcom hurtowym pewność, że na targu znajdą ilość towaru dostateczną, by im osobisty przyjazd opłacić.

Nowy metal p. n. *Aluminium*, zastosowany już nakoniec został po długich badaniach, do robot szmuklerskich, i służyć będzie do wyrobu z niego materji, wstążek srebrzystych, i t. p., a to dzięki wynalazkowi P. *Garapon.*

Wiadomości Zagraniczne.

Austrja. *Wiedeń, 26 Maja.* — Cesarzowa Austrjacka zamierza udać się do Kissingen. — Redukcja armji Austrjackiej ciągle postępuje.— Słychać, że Elektor Heski ma projekt udać się na czas dłuższy do Teplitz. Najęto już dla niego tameczny hotel *Prince de Ligne.* — W pierwszą rocznicę skonu Joachima *Lelewela* pod d. 30 b. m. odbyło się w Kościele N. Panny Marji w Krakowie, Nabożeństwo żałobne

Azja.— Poczta Wschodnio-Indyjska do Tryestu przybyła, przywiozła wiadomości datowane z Kalkutty i Singapore 22go, a z Batawji 14go Kwiet:. W Banjermessing spokojność została przywrócona. W zatoce Tomini, jak to już donoszono, korsarze uprowadzili 200 osób. — Z Hong Kong donoszą, że 4 Kwiet: siły Anglo Francuzkie zaatakowały obóz powstańców chińskich pod Wongkadza, którzy pustoszyli zachodnie okolice Szanghai. Obóz ten zdobyto i fortyfikacje zburzono. Admirał *Hope*, który poszedł w pogoń za uciekającymi z Pułkownikiem *Ward*, otrzymał ranę od postrzału. Z Tientsin wysłano posiłki do Szanghai. Oddział wojsk francuzkich, ma być skoncentrowany na wybrzeżu. — Cudzoziemcy opatrzeni w paszporta mogą teraz udawać się do Pekinu. — Poseł Angielski *Alcock*, wyjechał z Japonji.

Francja. *Paryż, 25 Maja.* — Korrespondencje z Mexyku zapewniają, że Mexykanie nie myślą staczać walki z Francuzami i bronić im zajęcia stolicy.— Admirał *Jurien de Lagraviere*, zostawał do 20 Kwiet: w Orizaba. Rząd francuzki zamierza wysłać do Mexyku Zakonnice, dla urządzenia tam służby szpitalnej. — Krąży wieść, zdaje się jednak, że bezzasadna, jakoby Rząd Austrjacki miał rozesłać do Gabinetów Europejskich notę użalającą się na zamachy napastnicze, jakie groziły Austrji skutkiem wiadomych wypadków w Bergamo i Brescia. — *Gazeta Werońska*, ogłasza artykuł, w którym oświadcza wyraźnie, że Papieztwo ma jedyną ucieczkę w reformach liberalnych, i że Austrja nie myśli bynajmniej o zapewnieniu Ojcu Śmu świetnego stanowiska w Wenecji. Artykuł ten zwraca uwagę z powodu jednoczesnego szerzenia się pogłoski, jakoby Kardynał *Antonelli* zapytywał niektórych rządów, czy nie będą stawiały przeszkód zamienieniu załogi francuzkiej w Rzymie na Hiszpańską, gdyż Austrja nie jest w stanie przyjąć na siebie podobnego obowiązku.

Prusy. *Berlin, 27go Maja.* P. *Bismarck*, wyjechał wczoraj do Paryża.— Centralna Komissja do wprowadzenia w wykonanie podatku gruntowego, zakończyła wczoraj swe prace.— Xżę *Oskar*, przybył tu dziś.—Jutro spodziewaną tu jest J. C. W. W. Xiężna Helena *Pawłówna.*

Niemcy. *Kassel, 27 Maja.*— W skutku narady ministerjalnej odbytej wczoraj u Ministra *Wollmar*, Ministerstwo uchwaliło podać się do dymissji. Utrzymują, że Posłowie Austrjacki i Bawarski, uznali krok ten za konieczny, dla zapobieżenia dalszym krokom ze strony Prus. Przyjęcie dymissji nie ulega wątpliwosci. Nazwiska następców nie są jeszcze wiadome.

Portugalja. — *Ajencja Reutera*, podaje z Lizbony pod datą 17 b. m. wiadomość, że ciągle panuje tam niepewność pod względem projektowanego małżeństwa Króla.— Większa część dzienników głosi, że przyszłą Królową Portugalską będzie Xiężniczka *Karolina-Augusta* Bawarska. — Zaburzenia wybuchłe w Oporto, zostały siłą przytłumione.

Ostatnie Wiadomości.

Dotychczas w Paryżu nic nie postanowiono w kwestji Rzymskiej. Zamiary Cesarza otoczone są najgłębszą tajemnicą, co sprzyja nadzwyczajnie wszelkiego rodzaju przypuszczeniom. Nieprzyjaciele sprawy Włoskiej utrzymują, że P. *Lavalette* nie wróci już do Rzymu, a pogłoska o powierzeniu Marszałkowi *Niel*, missji militarnej i dyplomatycznej zarazem, szerzy się coraz bardziej. Co się tyczy reorganizacji korpusu okkupacyjnego Rzymskiego, to takowy ma być tylko zmniejszony do 5,000 ludzi. Papież jednak nie zdaje się podzielać tej ufności swych stronników. Przemowa jaką miał na Konsystorzu z okazji kanonizacji Męczenników Japońskich, nosi wyraźnie ślady zniechęcenia i smutnych przeczuć. Ojciec Ś. wynurzył w niej wyraźnie obawę, że może wkrótce wypadki przeszkodzą mu znosić się z Biskupami obecnie w około niego zgromadzonymi, i wezwał obecnych aby modlili się o nawrócenie Xięży Włoskich oraz jednego z Biskupów Neapolitańskich. Kardynałowie i Biskupi wzruszeni temi wyrazami, domagali się wyjaśnień od Kardynała *Antonelli*, który odpowiedział, że dotychczas żadna zmiana w stanie rzeczy nie zaszła. —Izby Turyńskie zebrały się znowu 27go b. m.— Nieporozumienia między Prusami a Hesją Elektoralną są blizkie załatwienia, przez dymisję ministerstwa Heskiego, Rząd jednak tameczny nawet w daniu zadość uczynienia Prusom okazuje niechęć.—Telegram z New-York z d. 16 b. m. donosi, że *Thompson*, ze sztabu jeneralnego *Beauregarda*, zwiedził pod flagą parlamentarną, obóz unjonistów.— Wojska Unji zajęły Pensacola.

Szarada.

Kiedy *wszystek*—to już młody! słynny z siły i urody,
Kiedy zajmie go dziewczyna—to już świeża jak malina,
Gdy ma związek być zawarty—to najdalej w *drugi czwarty*,
Kiedy wiano się dostanie—to nie plewy mój Mosanie,
Lecz talarków niewytartych kilkadziesiąt *pierwszych czwartych*,
Kiedy zejdą na wesele—to już szczerzy przyjaciele,
Kiedy grzmocić to upartych—kiedy pić... to z *trzecich czwartych!*

(Zeszłe Zadanie „*Słoma—Masło*).

Wiadomości Literackie.

W tych dniach nakładem księgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, wyszły dwa nowe dzieła, z których jedno nosi tytuł: „Rady i Przestrogi dla dziewic", przez Karola de Sainte-Foi, z francuzkiego przełożone, 1 tom, rs. 1; drugie: „Rady i Przestrogi dla młodzieńców", przez tego samego Autora, 1 tom, kop: 75. Ażeby poznać można co pod tym skromnym tytułem te dwa dzieła w sobie zawierają, podajemy tu spis rozdziałów w nich zawartych, a mianowicie: W Radach i Przestrogach dla dziewic rozdziałów jest 22 i traktują: O wpływie młodości jak wielkim jest na całe życie; o trudnościach i niebezpieczeństwach jakie kobiety napotykają w życiu i o potrzebie zaradzenia temu; o złudzeniach młodości, jak wysoko czas cenić należy w tej ważnej epoce życia; o sercu kobiety jak troskliwie należy czuwać nad niem i kształcić je w młodości; o godności kobiety; o Ewie i Marji; o świecie; o woli; o wyobraźni; o pobożności; o powołaniu; o rozwadze; o wyborze towarzystw; o ubieraniu się; o żądzy podobania się; o ciekawości; o zastanowieniu i rozmyślaniu; o posłuszeństwie dla rodziców; o melancholji i o czytaniu. W Radach i Przestrogach dla młodzieńców, mieszczą się 24 rozdziały również odpowiednie założeniu dzieła. Ś. p. X. A. M. *Fijałkowski* b. Arcy-Biskup Warszawski, na wstępie do tych dzieł tak o nich się wyraził: „Sam tytuł objawiający zbawienną myśl Autora już dosyć dzieła te zaleca; w których Duch Boży, władając umysłem i sercem piszącego, wsparł skutecznie święte zamiary i onym pobłogosławił. Niewinne umysły znajdą tu zbawienne rady praktyczne, do postępowania nieustannego na drodze cnoty zachęcające, i przestrogi przeciw rozlicznym niebezpieczeństwom, na jakie wiek młody narażony bywa. Tak przeto w przekonaniu naszem dziełka te oceniwszy, upowszechnienia jego między młodzieżą Chrześcjańską, w nadziei, iż błogie przyniosą pożytki życzemi. Dzieła powyższe oprócz w księgarni Nakładcy, nabyć także można we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

„Najtańszy Lekarz domowy, wraz z przepisem urządzenia apteczki domowej, Dra Hufelaux," świeżo wyszły we Lwowie, otrzymała na skład główny księgarnia i skład nut muzycznych J. *Kaufmana i Spółki*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 71 (442), wprost Resursy Obywatelskiej. Cena gr. 20.

Nakładem Henryka *Natansona* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 17, wyszedł i jest do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych, „Elementarz Polski" dla dzieci polskich obojej płci, wszelkich stanów plemion i wyznań, ułożył J. Bańkowski (ozdobiony drzew:) 8ka, Warszawa, 1862, cena gr: 6.

DONIESIENIA.

Komora Celna Zawichost.— Ogłasza niniejszem: że w dniu 30 Maja (11 Czerwca) r. b., o godz: 10tej rano, w mieście Zawichoście, w miejscu zwykłych czynności, sprzedawane będą przez publiczną licytację: 20 sztuk płótna Wejcheztackiego, 119 sztuk kopówki, 82 sztuki weby i 64 tuziny chustek płóciennych, zatrzymane z powodu nizko zadeklarowanej ceny, oszacowane przez Komorę na rsr. 2 400.— Dyrektor, *Jaworski.*— Za Sekretarza, *Zagrodzki.*

Dodatkowe Wiadomości bieżące.

W pracowni P. *Pilatego*, wykończony został obraz olejny przedstawiający targ na konie na Pradze.

Artyści tutejsi malarze, to jest PP. Józef *Simler* i *Schouppe*, wyjechali na wystawę Londyńską.

Dowiadujemy się, że P. Dyzma *Chromy* z Koneszawic, wyjeżdża tego lata do Holandji w celu zakupna bydła.

Pan J. Ch: za skrzypce P. *Makowskiego*, daje rs. 3. Kto da więcej?

Pod miasteczkiem Skawiną, w obwodzie Krakowskim wszczął się w lesie ogień, skutkiem czego w przeciągu dwóch godzin, spaliło się 9 morgów kniei, tak zwanej *Bory*.

Wczoraj opuścił Warszawę znany tragik *Ira Aldridge*, udając się zagranicę.

W Japonji odkryto w tych czasach statuę Bożka *Buddy*, mającą 80 stop wysokości a 65 obwodu u dołu. Rozmiar samego tylko nosa bożyszczowego wynosi 6 stóp; można sobie wyobrazić jak strasznem musiało być kichnięcie takiego Pana?.....

Przy wzrastającej ciągle cenie placów, nabywanie takowych na własność dla wielu pragnących się budować, przedstawia trudności; tam więc gdzie place są dziedziczne, puszczanie takowych w czynsz wieczysty, wielkie dać może ułatwienie; albowiem kapitałem, którego na kupno placu potrzeba, jeżeli nie całą, to znaczną część budowli wznieść można. W duchu tej myśli zamierzonem zostało wypuszczenie placu znacznej rozległości, w czynsz wieczysty pod budowę domów, dzieląc go na części, jakie zgłaszający się żądać będą. Plac wspomniony znajdując się pomiędzy dwiema ulicami w stronie miasta wzrastającej i odpowiednio zabudowanej, przedstawia znaczne korzyści dla pragnących się budować. Życzący sobie wejść w takową dzierżawę, mogą bliższą powziąść wiadomość u Właścicielki domu Nro 1315 przy ulicy Nowy-Świat, każdego dnia od 2giej do 4tej po obiedzie; o czem pospieszamy zawiadomić mających zamiar przystąpić do budowy domów.

Z powodu wyjazdu P. *Widero*, wyprzedaje resztę pozostałych ptaków zagranicznych, po zniżonej cenie. Mieszka w Hotelu Białostockim.

Znany zaszczytnie od lat wielu magazyn wyrobów srebrnych, złotych, jubilerskich Pana Jana *Galeckiego* w Lublinie, obecnie po powrocie właściciela z zagranicy, zaopatrzony został w najmodniejsze i najgustowniejsze wyroby: srebrne, złote, koralowe, brylantowe i zegarki z fabryk Genewskich. Aby ułatwić Publiczności nabywanie zegarków ze słynnej fabryki Filipa *Patka*, P. *Galecki* sprzedaje je po cenie fabrycznej, a nadto przyjmuje wszelkie zamówienia na tego rodzaju wyroby zagraniczne, i sprowadza je bez liczenia kosztów transportu. Jest to rzeczywiście wielka dogodność dla wielu osób, i ujmująca grzeczność ze strony P. *Galeckiego*.

DONIESIENIA.

W dniu 29 b. m., idąc ulicą Trębacką do Teatru o godzinie 5tej, zgubioną została **Broszka złota** z czarną emalją i brylancikami w środku. Łaskawy Znalazca raczy takową odnieść do domu W. Sztenkeller, przy ulicy Trębackiej, za nagrodą jakiej sam żądać będzie. Stróż domu wskaże mieszkanie Osoby poszkodowanej.



KOCZ-KARETA

na stojących resorach, mocno zbudowana i w dobrym stanie, jest do sprzedania za bardzo pomierną cenę. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nowy-Świat, w domu gdzie Cyrkuł Xty.

Przy rogu ulicy Twardej i Pańskiej pod Nrem 1191, w nowo wzniesionych Budowlach **otwarte zostały**, dla wygody sz: Publiczności głównie w tej okolicy zamieszkałej, **Łazienki** i **Łaźnie Parowe**, mieszczące w sobie: *a)* Zimne Kąpiele wiślane w Basenie czyli Omnibusie, w którym amatorowie swobodnie pływać mogą; *b)* Łazienki w Wannach, po zł. 1 gr: 15; *c)* Łazienki w ogólnej sali w 14tu wannach z pryszнicamy, po zł. 1; *d)* Łaźnie Parowe męzkie i żeńskie. — Podpisany przedsiębiorca Zakładu ma nadzieję, że szanowna Publiczność względami swemi Zakład ten zaszczycać raczy, który we wszystkich wymaganiach co do sanitarności i wygody w zupełności odpowie.

Wawrzyniec Roguski.

W dniu 29m Maja 1862 r., otwartym zostanie w **Ogrodzie** przy ulicy Što-Jerskiej, w domu Wgo Iżyckiego, pod Nr 1774,

ZAKŁAD GASTRONOMICZNY,

gdzie przy rychłej usłudze i cenach umiarkowanych, dostać będzie można wszelkich **Potraw** i **Napojów**, a na które szanowną Publiczność jak najuprzejmiej zaprasza.—**A. Józefowicz.**

Dziś rano ciepła stopni 8, wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 0. (W mierze).

TEATR WIELKI. Dziś, *Pierwsza wyprawa.* — *Divertissement.*—Jutro, *Templarjusz i Żydówka* (1szy raz).

TEATR ROZMAITOSCI. Pojutrze, *Piąty Akt.* — *Biała kamelja.*—*Antoni* i *Antosia.*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 18 (30) Maja 1862 roku.

	Żądano		Płacono	
Monety:	Rs.	Kop:	Rs.	Kop:
Pół-imperjały	—	—	5	70
Pruski kurant	—	—	—	—
Papiery publiczne:				
Obl: Skar: 4% oprócz kup: za 100 rs.	92	33	92	8
Listy Zast: 3go okr: oprócz k. za 15 rs.	15	6	15	3
Akcje Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt:	70	50	70	25
Akcje Drogi Żel: Warsz: Bydg: za szt:	83	50	—	—
Wexle:				
Berlin 100 tal: 2 miesięcz: . . .	102	90	102	75
Wrocław 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Hamburg 300 Marc:	156	15	—	—
Wiedeń 150 Guld: 2 m.	79	5	—	—
Moskwa 100 Rs. 1 miesięcz: . . .	—	—	—	—
Petersburg 100 Rs. 1 miesięcz: .	—	—	99	75
Londyn 1 fun: ster: 3 miesięcz: .	6	96½	—	—
Paryż 300 franków 2 miesięcz: .	82	80	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: kop: 66⅔. Od Listów Zastawnych kop: 26⅓.

Ceny targowe Warszawskie:

Dnia 28go b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 k. 60; żyta rs. 3 k. 45; kartofli k. 90. — Za wiadro okowity próby 10ej, rs. 1 k. 45½; za garniec k. 47½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.